

**Protokół z posiedzenia
Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Bezpieczeństwa
z dnia 25 listopada 2013 r.**

Członkowie Komisji:

Marian Kita

Krzysztof Francikowski

Mirosław Kędzierski (nieobecny)

Pozostałe osoby obecne na posiedzeniu:

Dyrektor DPS – Dominik Hoduerk

Zastępca Burmistrza ds. Społecznych – Teresa Wąsowicz.

Doradca burmistrza – A. Świątek

Prowadzący obrady: Przewodniczący komisji Marian Kita

Temat Posiedzenia: Analiza funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej.

M. Kita – serdecznie Państwu Witam, dzisiejszy temat proszę państwa analiza funkcjonowania domu pomocy społecznej Senior, chciałbym żeby Pan na początku zilustrował to na dzień dzisiejszy jak również w jakiś sposób odnieść się do swojego poprzednika w sensie takim no na ile jest w tej chwili jak by lepiej.

Dyrektor – trudno się odnosić do poprzednika i porównywać to co było przedtem do tego co jest teraz, przedtem funkcjonowało jako ośrodek wsparcia nie dyskutuje na temat tego w jaki sposób , więc trudno mi się odnosić bo są to dwie różne działalności .

M. Kita – Rozumiem, mnie bardziej interesuje rzecz, pt. dopłacaliśmy do domu Seniora poprzednio tyle w tej chwili jeszcze dopłacamy tyle, czyli idziemy w kierunku jakiejś prostej ale przede wszystkim prosił bym Pana o taką analizę tego co pan robi w tym ośrodku.

Dyrektor – jest to ośrodek dla starszych osób, więc przede wszystkim opieka i pielęgniarstwo (2,00) mamy 47 osób brakuje nam 1 mężczyzny być może przyjdzie taka osoba z sosnowca, dzisiaj albo jutro pojedziemy na taki wywiad żeby zobaczyć jak taka osoba wygląda czy nadaje się do naszego domu. Bo czasami jest tak, że mops kieruje w różnym stanie, wiem, że z perspektywy tego okresu w tej chwili jeśli mopsy kierują kogokolwiek to ze względu na finanse że muszą dopłacać to są już osoby przeważnie w takim ekstremalnym stanie, to nie są te same osoby co były kierowane 10-12 lat temu bo ośrodki też czekają do końca bo chodzi o finanse najczęściej 24 osób od 75 do 85 i powiem że stan tych osób to 11 leżących i tak z dnia na dzień co raz więcej jest osób leżących ale ze względu na to że oni tutaj są już tyle lat to najprawdopodobniej to Będzie ich ostatnie miejsce pobytu, odnośnie finansów i tego wszystkiego

regulują to ustawy o pomocy społecznej 70 % jest to emerytury pobieranej 30 % dokłada gmina z tych osób które w tej chwili mamy nie ma nikogo kto by miał zasiłek stały była jedna pani skierowane z zasiłkiem stałym ale dzięki naszej takiej pomocy załatwiliśmy jej emeryturę. Co do opłacalności trudno mi powiedzieć trudno mi porównać tamten okres natomiast mogę porównać wrzesień 2012 wtedy to wykonania planów wydatków na wrzesień 2012 dochodów to było 65% a w tej chwili są na poziomie? 81,48 %

T. Wąsowicz – to wymaga odrębnej analizy a nie byliśmy przygotowani na to

M. Kita – rozumiem

T. Wąsowicz – to trzeba wziąć dokładnie ile było jak to było

M. Kita – mnie interesuje konkretnie następująca rzecz; dopłacaliśmy określoną kwotę

T. Wąsowicz – wtedy dopłacaliśmy do ośrodka Senior tak jakby dopłacaliśmy do czeladzkich i nie czeladzkich w tej chwili, jeżeli dopłacamy robimy to za pośrednictwem osób kwoty nie umiem porównać i robimy to tylko dla naszych mieszkańców.

M. Kita – rozumiem

Dyrektor – kubatura budynku jest bardzo duża ponad 2000m² tych pomieszczeń mieszkalnych jest mało i takich pomieszczeń biurowych też jest mało i jeśli z perspektywy były kiedykolwiek pieniądze myślę, że powinien być to większy dom pomocy społecznej tzn. myślę, że koło 100 osób czy 80 przy odpowiednim zagospodarowaniu tego budynku by się zmieściło a ponieważ można by nawet pomyśleć o połączeniu i myślę, że wtedy przy tej kubaturze budynku było by dużo lepiej i korzystniej

M. Kita – jak Pan widzi to połączenie

Dyrektor – ja zrobiłem sobie kiedyś takie dane statystyczne i tak zresztą podobnie jak pan przewodniczący wie społeczeństwo jest, co raz starsze i zapotrzebowanie dla osób jeżeli by był dom dla osób systematycznie chorych było by znacznie większe, jeśli były by pieniądze myślę o zagospodarowaniu holu przede wszystkim i końca korytarza.

T. Wąsowicz – tego wejścia do domu

Dyrektor – i końcówki korytarza

M. Kita – proszę mi jeszcze powiedzieć czy to przeszklenie budynku nie powoduje dużego ubytku ciepła jak to wygląda.

Dyrektor – to przeszklenie budynku jest o tyle kłopotliwe, że jest kłopot przy myciu raz do roku, w tej chwili będą to myc sprzątaczkę przedtem była wynajmowana firma, która myła duże powierzchnie i to jest tylko pod tym względem kłopot

M. Kita – a w sensie ucieczki ciepła

Dyrektor – myślę, że nie

M. Kita, – czyli według Pana jest to w ten sposób że można by ustawić kilka jeszcze kilka pomieszczeń typu pokoje które doprowadziły by że mogło by być tam więcej osób i dom nie byłby przede wszystkim deficytowy

Dyrektor – tak samo inaczej było by z kuchnią przy 48 osobach nie oplaca się zatrudniać kucharek i tego wszystkiego, natomiast przy 80 osobach było by to opłacalne a poza tym jak się więcej w kotle ugotuje to jest zupełnie inaczej.

M. Kita – oczywiście rozumiem

Dyrektor – z perspektywy wszystkie te urządzenia mają powyżej 10 lat, pralnia jest w rozsypce, potrzebujemy pieniądze na nową pralnicę i podjazd też nie wiem jak ktoś ten podjazd odbierał z przodu z noszami się nie da wjechać, ale w to już nie będę wnikał. (10,00) i jeśli ktoś przyjeżdża ze szpitala i jest na noszach to musi wchodzić od tyłu od ogrodu bo innej możliwości nie ma.

M. Kita – rozumiem

Dyrektor – podjazd należało by zmienić, bo jest w rozsypce odnośnie tego podjazdu schodów bo popękały kafelki, uważam że są nie praktyczne.

M. Kita – proszę powiedzieć jak wygląda zadowolenie tych ludzi mieszkających w Seniorze.

Dyrektor – różnie mam panią, której nic nie smakuje i nic nie za smakuje są to starsze osoby przychodzące z różnym bagażem z różnymi nawykami a niestety jest to kuchnia zbiorowa i nie możemy każdemu indywidualnie gotować. Część mieszkańców jest nie zadowolonych z różnych względów bo najlepiej żeby każda miała jedynek , bo ciężko czasem do gadać się z drugą osobą w pokoju (11,00). Zajęcia terapeutyczne pan Arkadiusz prowadzi 28 będą cyganie taki zespół cygański, czasem uczestniczy 12 osób, 5 zależy jak się czują i w jakim są stanie i zależy też od pogody, ksiądz jest na ¼ etatu i ksiądz nam jeszcze pomaga przy obrządkach pogrzebu i jak któryś z naszych mieszkańców umrze i tak jak mówię Panu Przewodniczącemu, że te osoby które kierowane są przez mops to już jest taka ostateczność odnośnie tego że nie są w stanie mops im zagwarantować opieki w miejscu zamieszkania i czekają tak właściwie do końca i czasem te stany są różne powiem, miałem kiedyś Pana z Katowic który był u nas tylko 4 miesiące bo był przywieziony w taki stanie że.

T. Wąsowicz – jeszcze jednego mieszkańca dzięki seniorowi wyszedł na prostą jest to Pan plac który się wiąże się z rynkiem czeladzkim był zaniedbany a teraz czyściutki.

M. Kita – o kim mówimy

T. Wąsowicz – o takim Panu Stasiu który zawsze urzędował na rynku

M. Kita – o Stasiu , mamy też Panią , mamusia jego była praczką prała całe życie

T. Wąsowicz – on wynajmował mieszkanie, były na niego skargi

M. Kita – wszystko z Pana strony

Dyrektor – tak wszystko

M. Kita – Czy Pani burmistrz była by uprzejma dołożyć coś ze swojej strony

T. Wąsowicz – nie, nie ma żadnej

Dyrektor – tzn. była fala takiego nie korzystnego , przy powstaniu także moją intencją nie było na pewno odcięcie kablówki tak jak pisali (14.00) w gazetach moją intencją było to że powiem tak rozmawiałem z 7 przedstawicielami handlowymi odnośnie UPC każdy podawał różną cenę było to od 800 zł za podłączenie kablówki miesięcznie ostatni jaki był na jaki się zgodziliśmy i zesliśmy na cenę 492 zł a ponieważ wszystko to przeciągało się w czasie i tak jak mówię było ich 8 albo 7 już nie pamiętam, napisałem też pismo do vectry , ale nie była zainteresowana założeniem kablówki, i to nie była intencja pozbawienia ich telewizora który oni traktują jak przyjaciela który gra cały czas nie jest wyłączany , nie chce się tłumaczyć bo nie było to moją Intencją.

M. Kita – ale jest telewizor?

Dyrektor – tak jest, tylko to się przeciągnęło ostatnia umowa była do grudnia

M. Kita – ale przecież jak z mieszkańców nie umie wygasić telewizora, to są tam przecież służby

Dyrektor – tak są, ale oni by musieli chodzić tam cały czas, a niektórzy nie dadzą wyłączyć

M. Kita – nie dadzą wyłączyć w nocy

Dyrektor – w nocy jeszcze tak jak śpią ale jak nie to musi grac i tyle

K. Fancikowski – obserwuję ten rynek działalności i co raz więcej firm wchodzi na rynek polski i zagraniczny i mówi się że powstaną dziesiątki takich domów seniora dla osób starszych nie pamiętam nazwy tej firmy , ostatnio czytałem w gazecie prawnej firma generalnie która na zachodzie w Unii europejskiej zajmuje się domami i będzie w Polsce budować strasznie dużo tych domów, społeczeństwo polskie się starzeje i zapotrzebowanie wydaje się że będzie co raz większe natomiast ja zdania nie zmieniłem, tego zdania które miałem w momencie kiedy państwo przekształcaliście dom pomocy społecznej, patrząc na przyczyny nadal uważam że dużo lepszym rozwiązaniem jest Zakład opiekuńczo leczniczy i działanie na bazie spółki i prawa, uważam że jeżeli nawet w przyszłości będziecie rozważać to co Pan dyrektor tutaj mówi tworzenie dodatkowych 30 miejsc dla pensjonariuszy , uważam że dywersyfikacja usług jest bardzo cenna nie zwiększa 30 miejsc tylko w dps , pomyśleć o utworzeniu w ramach dps zupełnie innej działalności.

Dyrektor – Pan doktor ma racje jak byśmy połączyli to było by zupełnie inaczej, tylko tak jak mówię trzeba pomyśleć o zmianie korytarzy, bo korytarze też są ciasne i łózkami takimi jak się wiezie osoby też nie bardzo da się wykręcić więc to nie jest taka długo falowa inwestycja i nie jest mała.

M. Kita – dobrze, to wszystko z Pana strony

Dyrektor – z mojej strony wszystko

M. Kita – Czy Pani burmistrz chciała coś dodać, nie, no to tyle z naszej strony, dziękuję za przybycie, dziękuję za pokazanie tego domu w całości, dziękuję Panu doktorowi, dziękuję bardzo zamykam komisję.

Przewodniczący

Komisji Polityki Społecznej, Zdrowia i Bezpieczeństwa



Marian Kita